

STANISŁAW GARBAL

ur. 1925; Krasnystaw



Miejsce i czas wydarzeń	Krasnystaw, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Krasnystaw, dwudziestolecie międzywojenne, żebracy

Żebracy w przedwojennym Krasnymstawie

Tacy byli żebracy, co chodzili, nazywano ich rajzerami, wędrownikami i tak oni chodzili. Od czasu do czasu on tam gdzieś przychodził i później po roku znowu w to miejsce [trafiał], takie życie pędził.

A w ogóle to było żebraków bardzo dużo przed kościołem, a szczególnie na Wszystkich Świętych, to już na cmentarzu było bardzo dużo żebraków. Taka była trochę nienormalna [jedna], która się obwieszała tym, co dostała. Chodziła i o tak gdzieś tam spała na mrozie, w komórkach. No, ale to się tam ludzie jej bali, bo ona zawszona była niesamowicie. Nazywali ją „panusia kiepska wełna”, bo jak jej ktoś tam coś dawał, to mówiła „kiepska wełna” i wieszała na siebie. Tak jak choinka chodziła. To pamiętam, bo jak takich rzeczy nie pamiętać? Ona jedna była taka, obwieszona różnymi szmatami. Jak choinka chodziła. Ona co jakiś czas się zjawiała i tam gdzieś, powiedzmy, w komórce spała. Nie wiem, jak ona nie umarła tam w największy mróz? Bo przed wojną to były zimy takie, że i 30 stopni było mrozu. Szkoły stawały wtedy, wstrzymywali.

Data i miejsce nagrania	2003-12-15, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"